



Sygn. akt I UK 450/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z odwołania Uniwersytetu [...] i Z. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o ustalenie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne,
ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 8 października 2015 r.,
skargi kasacyjnej Uniwersytetu [...]
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 czerwca 2014 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Uniwersytetu [...] na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 28 października 2013 r. oddalił odwołania Uniwersytetu [...] oraz ubezpieczonego Z. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 kwietnia 2013 r., stwierdzającej, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez Z. W., zatrudnionego na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Uniwersytecie [...], stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony Z. W. był zatrudniony w Uniwersytecie [...] od dnia 1 listopada 1994 r. na podstawie mianowania na stanowisku adiunkta Instytutu [...]. W okresie od dnia 3 kwietnia 2000 r. do dnia 3 marca 2003 r. ubezpieczony zawarł z Uniwersytetem [...] 35 umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego. Zgodnie z treścią każdej z umów ubezpieczony zobowiązał się do wygłoszenia wykładu, opracowania i utrwalenia programu zajęć na określony umowami temat oraz do opracowania, utrwalenia i udostępnienia, określonym przez Uniwersytet osobom, nowych materiałów dydaktycznych i szkoleniowych w zakresie objętym przedmiotem tych zajęć; zrealizowania indywidualnych ćwiczeń i dodatkowych konsultacji merytorycznych dotyczących zajęć według oryginalnych metod opracowanych przez autora; opracowania i utrwalenia tematów, zadań i ćwiczeń do sprawozdań, zaliczeń i egzaminów oraz ich przeprowadzenia według wskazówek Uniwersytetu; dokonania oceny i recenzji pisemnych prac osób określonych przez Uniwersytet. Ubezpieczony ponadto zobowiązał się przenieść na Uniwersytet, w sposób określony umowami przysługujące mu do utworu dydaktycznego prawa majątkowe. Każdorazowo tematyka zawartych umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego była związana z zajęciami na studiach podyplomowych, organizowanych przez Uniwersytet, a także odpowiadała tematyce zajęć dydaktycznych prowadzonych przez ubezpieczonego w ramach pensum dydaktycznego. Przedmiotowe umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego realizowane były poza pensum dydaktycznym ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy przy takich ustaleniach faktycznych odwołując się do treści art. 12 i 14 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej jako ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych) uznał, że odwołania są nieuzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma zasadniczego znaczenia kwestia, czy określony w umowie o przeniesienie autorskich praw majątkowych utwór dydaktyczny był w istocie utworem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też winien być oceniany przez pryzmat przepisów Kodeksu cywilnego, ponieważ zastosowanie miałyby art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 121; dalej jako ustawa systemowa). Opisany w umowach utwór dydaktyczny został bowiem stworzony w związku z wykonywaniem przez ubezpieczonego obowiązków w ramach stosunku pracy i realizowany był na rzecz pracodawcy. Sąd Okręgowy stwierdził, że do przyjęcia pracowniczego charakteru utworu w rozumieniu art. 12 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych niezbędne jest, aby stworzenie utworu nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. A zatem, jeżeli umowa o pracę nie stanowi inaczej, a wynikające ze stosunku pracy obowiązki twórcy sprowadzają się do wykonywania działalności twórczej lub ją obejmują, wynagrodzenie za pracę stanowi równocześnie wynagrodzenie z tytułu przeniesienia autorskich praw majątkowych lub zezwolenia na korzystanie z utworu w zakresie objętym umową o przeniesienie praw autorskich.

Sąd Okręgowy w dalszej części rozważań wskazał, że w aktach osobowych ubezpieczonego są zapisy pracodawcy nawiązujące do art. 99 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 sierpnia 2006 r. Regulacja ta nie pozostawia wątpliwości, że w ramach łączącego strony stosunku pracy na pracowników naukowo-dydaktycznych nałożony był szereg obowiązków czego wyrazem jest prowadzenie wykładów, czy też obowiązek rozwijania twórczości naukowej, wyrażający się między innymi w publikacjach prac naukowych, tworzeniu skryptów, artykułów czy recenzji. Sąd Okręgowy podniósł, że z materiału przedstawionego przez płatnika składek nie wynika, aby czynności, o których mowa w umowie o

przeniesienie autorskich praw majątkowych były realizowane poza normalnym tokiem funkcjonowania uczelni, w tym poza organizacją i programem nauczania. Wobec powyższego przychód osiągnięty z tytułu wykonywania przez ubezpieczonego Z. W. czynności, o których mowa w umowie zobowiązującej do wykonania utworu dydaktycznego i przeniesienia majątkowych praw autorskich należy traktować jako podlegający oskładkowaniu na podstawie art. 18 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 9, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższy pogląd zbieżny jest ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 14 lutego 2012 r., III UZP 4/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 198), zgodnie z którym, gdy uzyskanie przez pracodawcę określonych praw majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy opiera się wyłącznie na umowie o pracę, to wynikające z tej umowy wynagrodzenie obejmuje także prawa uzyskane przez pracodawcę. Bezprzedmiotowe jest w tej sytuacji zawieranie osobnej umowy o przeniesienie na pracodawcę uprawnienia, które on już posiada. W ocenie Sądu Okręgowego obowiązki pracownika naukowo – dydaktycznego nie zamykają się w konieczności przeprowadzenia zajęć dydaktycznych w ramach rocznego wymiaru zajęć (*pensum*). Nie można zatem wykluczyć zawarcia umowy cywilnoprawnej dotyczącej prowadzenia dodatkowych zajęć dydaktycznych, ponieważ do wysokości limitu ($1/4$ *pensum*) nauczyciel akademicki powinien być przygotowany, aby na polecenie służbowe pracodawcy wykonać powierzone mu dodatkowe zadania, a ponad limit może wyrazić zgodę na powierzenie mu takich obowiązków.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Uniwersytet [...].

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 czerwca 2014 r. oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności wskazał, że zakwestionowana w rozpoznawanej sprawie decyzja organu rentowego odnosi się do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, co oznacza, iż normatywnym punktem odniesienia jest przepis art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, który pozostaje w interferencyjnej relacji z art. 6 i 8 tej ustawy. Ustawodawca inną rolę przypisał bowiem ustawie systemowej, a inną rolę ustawie o prawie autorskim i prawach

pokrewnych, z której korzystne skutki prawne wywodzi skarżący, a ustawy te nie pozostają względem siebie w koniunkcji ani alternatywie. Istotne przy tym jest, że ustawa systemowa w art. 8 ust. 2a a zawiera odmienną definicję pracownika. Sąd Apelacyjny podniósł, że co prawda ustawa systemowa w przepisach dotyczących katalogu osób podlegających ubezpieczeniu w art. 6, art. 11, art. 12, jak również w definicji przychodu, zawartej w art. 4 pkt 9 tej ustawy nie nawiązuje do umów z tytułu wykonania utworu i przeniesienia majątkowych praw autorskich, to jednak treść przepisów art. 6 i 8 ustawy systemowej daje podstawy do przyjęcia, że ubezpieczeniu społecznemu podlegają osoby fizyczne, które wykonują pracę zarobkową. A zatem w sytuacji, gdy zainteresowany (pracownik) i Uniwersytet (pracodawca) zawarli umowę, której przedmiotem jest wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy znaczenie ma przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Już w uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09 (OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46) Sąd Najwyższy przyjął, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne, a istotne znaczenie ma to, że pracodawca czerpie rezultaty z tak wykonywanej pracy. Sąd Apelacyjny jednocześnie zwrócił uwagę na tendencję do stosowania rozszerzającej interpretacji w zakresie określania podstaw prawnych ubezpieczenia społecznego, czego przykładem są poglądy doktryny w tej kwestii oraz wykładnia zaprezentowana przez Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 3 sierpnia 2011 r. I UK 8/11 (OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225). Wobec powyższego traci na znaczeniu okoliczność, czy czynności wykonane przez ubezpieczonego, w ramach zawieranych z Uniwersytetem umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych, mają charakter utworu w rozumieniu przepisu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Sąd Apelacyjny uwypuklił, że dla rozpoznawanej sprawy nie ma znaczenia, iż w tytule spornych umów wskazano, że dotyczą one przeniesienia autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego, nawiązując w ten sposób do art. 41 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Istotne jest to, że na podstawie tak zawartych umów ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie za wygłoszone wykłady, a zebrany w sprawie materiał nie daje podstaw do stwierdzenia, czy zrealizował on pozostałe części umownego zobowiązania

polegające między innymi na opracowaniu i utrwaleniu programu zajęć, dokonaniu oceny i recenzji pisemnych prac. Spostrzeżenie to ma znaczenie, kiedy rodzaj umówionych czynności zdradza cechy właściwe dla umów, które za przedmiot mają świadczenie usług, a zawarta przez ubezpieczonego umowa wpisuje się w funkcjonowanie studiów podyplomowych, realizowanych cyklicznie przez jego pracodawcę. Sąd Apelacyjny wskazał, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza generalną regulację w odniesieniu do treści i wykonywania umów zawieranych przez twórcę, która nie eliminuje jednak potrzeby posługiwania się postanowieniami Kodeksu cywilnego dotyczącymi zobowiązań. Oznacza to, że umowy zawarte przez Uniwersytet [...] i ubezpieczonego muszą być oceniane w kontekście przepisów Kodeksu cywilnego. Konkluzja ta ma znaczenie, przy uwzględnieniu, że praca intelektualna o charakterze twórczym jest przeciwieństwem pracy o charakterze technicznym, a proces tworzenia, w przeciwieństwie do pracy technicznej, polega na tym, że rezultat podejmowanego działania stanowi projekcję wyobraźni osoby, od której pochodzi, zmierzając do wypełniania tych elementów wykonywanego zadania, które nie są jedynie wynikiem zastosowania określonej wiedzy, sprawności, surowców, urządzeń bądź technologii. W tym kontekście, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wygłoszenie przez ubezpieczonego wykładu na studiach podyplomowych trudno postrzegać w całości jako stworzenie „utworu dydaktycznego”, do którego zastosowanie mają przepisy prawa autorskiego, a w postępowaniu sądowym nie wykazano, na czym polegała praca intelektualna prowadząca do stworzenia tego „utworu dydaktycznego”. Okoliczność, że ubezpieczony w chwili zawierania umów był pracownikiem dydaktyczno - naukowym, a ich przedmiotem było przeprowadzenie zajęć na studium podyplomowym, powoduje, że wykonana praca miała w zasadzie charakter techniczny. Sąd Apelacyjny podniósł, że czym innym są obowiązki pracowników naukowo - dydaktycznych, a czym innym pensum dydaktyczne. To, że prowadzenie zajęć na studiach podyplomowych nie zostało ubezpieczonemu zaplanowane i zaliczone do pensum, nie daje podstaw do przyjęcia, że wykonana przez niego praca nie korelowała z obowiązkami określonymi w art. 99 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym. Ubezpieczony miał obowiązek prowadzenia zajęć dydaktycznych w ramach studiów podyplomowych, a jedynie z

uwagi na odrębne źródło finansowania (opłaty słuchaczy) konieczne było „ubranie” tej pracy w odrębny stosunek prawny.

W konkluzji tak dokonanych rozważań Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro ubezpieczony i pracodawca połączyli się umową, która w przeważającym zakresie ma właściwości umowy o świadczenie usług, ewentualnie umowy o dzieło i wykonywana była na rzecz pracodawcy, to na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych zgodnie z normą z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej otrzymane przez ubezpieczonego wynagrodzenie powinno być wliczone do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Przemawia za takim stanowiskiem również to, że przedmiotem umowy (wykład na studiach podyplomowych) były obowiązki nałożone przez ustawę na pracownika naukowo - dydaktycznego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującego się Uniwersytetu, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

1) art. 750 k.c. poprzez przyjęcie, że umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego, której przedmiotem było stworzenie utworu oraz przeniesienie praw autorskich majątkowych do tegoż utworu oraz ustanowienie bezpłatnej licencji stanowi umowę o świadczenie usług, do której odpowiednie stosowanie znajdują przepisy o zleceniu i w konsekwencji ma zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej;

2) art. 627 k.c. poprzez ocenę, że umowa o stworzenie utworu dydaktycznego i przeniesienie autorskich praw majątkowych stanowi umowę o dzieło w rozumieniu tego przepisu, podczas, gdy przedmiot umowy o utwór i prawa autorskie jest zasadniczo odmienny od przedmiotu umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.;

3) art. 535 k.c. w związku z art. 555 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, podczas gdy Sądy obu instancji powinny ocenić, iż honorarium autorskie, które otrzymał pracownik naukowy za wykonanie utworu i przeniesienie autorskich praw majątkowych do niego, stanowi w istocie cenę sprzedaży praw (autorskich), a nie wynagrodzenie za świadczenie usługi lub wykonywanie faktycznych czynności (dzieła lub pracy);

4) art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego błędne niezastosowanie, podczas gdy przepis ten

wyłącza stosowanie art. 12 ust. 1 tej ustawy w całości jako *lex specialis*, konsekwencją czego powinna być ocena, że pracodawca nie nabył na podstawie stosunku pracy praw autorskich do utworu dydaktycznego;

5) art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego błędną wykładnię i ocenę, że wykonanie wykładu przez pracownika naukowego uczelni, do którego nie był zobowiązany na podstawie stosunku pracy mieści się w granicach obowiązków pracowniczych i uznanie, że ma on zastosowanie do instytucji naukowych i ich pracowników;

6) art. 41 i następnych ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez błędną wykładnię i nieuwzględnienie, że przepis ten stanowi szczególną regulację dotyczącą umów o stworzenie utworu i przeniesienie praw autorskich majątkowych do utworu, do których przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się tylko wówczas, gdy przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych danej kwestii nie rozstrzygają;

7) art. 99 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że przepis ten stanowi podstawę ustalenia granic obowiązków pracowniczych w zakresie obowiązków dydaktycznych, podczas gdy jego treść nie pozwala żadnej ze stron stosunku pracy na ocenę, czy wykonanie konkretnego wykładu stanowi należyte wykonanie obowiązku przez pracownika naukowego;

8) art. 8 ust. 2a ustawy systemowej poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że umowa o stworzenie utworu i przeniesienie autorskich praw majątkowych stanowi umowę agencyjną bądź umowę zlecenia albo umowę o dzieło lub inną umowę o świadczenie usług;

9) art. 13 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 9, art. 11 ust. 1, art. 12, art. 18 ustawy systemowej poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy wynagrodzenie uzyskane z tytułu zawarcia umów o przeniesienie praw autorskich majątkowych nie stanowi przychodu, od którego płatnik ma obowiązek odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne.

Skarżący w oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o

uchylenie w całości wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie apelacji i zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazane zostało, że nie budzi zastrzeżeń ustalenie stanu faktycznego, a wyłącznie istotne błędy w wykładni prawa materialnego, które spowodowały, iż Sąd drugiej instancji uznał, że umowa o stworzenie utworu i przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego stanowi podstawę do ustalenia na nowo podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Skarżący zarzucił, że czym innym jest „wykonanie dzieła” a czym innym „stworzenie utworu”, czego nie dostrzegł Sąd drugiej instancji, pomijając całkowicie postanowienia dotyczące udzielonych przez ubezpieczonego na rzecz skarżącego licencji. Istotne jest, że przedmiot umowy został oznaczony jako utwór i przeniesienie do niego praw autorskich na określonych polach eksploatacji za umówionym wynagrodzeniem. Wynika stąd, że umowa miała charakter rozporządzający prawem, a więc w swoich *essentialia negoti* nie wykazywała żadnych elementów przedmiotowo istotnych dla umów wyłącznie zobowiązujących. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych „w rozdziale V” zawiera regulacje szczególne dotyczące umów, których przedmiotem są autorskie prawa majątkowe i jednocześnie stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego. Ponadto Sąd drugiej instancji nie odniósł się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13 (LEX nr 1379926), mimo iż jego treścią uzasadnione zostały zarzuty apelacji.

Na rozprawie w dniu 8 października 2015 r. pełnomocnik skarżącego oświadczył, że nie podtrzymuje zarzutu skargi kasacyjnej dotyczącego naruszenia art. 14 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie. Problematyka dotycząca wygłoszenia cyklu wykładów na konkretny temat była już wielokrotnie

przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w kontekście objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Obowiązek ubezpieczenia społecznego obejmuje bowiem osoby wykonujące umowę agencyjną (art. 758 - 764⁹ k.c.) lub umowę zlecenia albo inną umowę o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (art. 750 k.c. w związku z przepisami tytułu XXI księgi trzeciej Kodeksu cywilnego). Nie są natomiast objęci obowiązkiem ubezpieczenia społecznego wykonawcy umowy o dzieło (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926, z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 561/13, LEX nr 1504566 i powołane tam orzecznictwo; z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 420/13, LEX nr 148060; z dnia 6 sierpnia 2014 r., II UK 556/13, LEX nr 1500668; z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243). W rozpoznawanej sprawie nie ma jednak istotnego znaczenia okoliczność, czy umowy o stworzenie utworu dydaktycznego i przeniesienie autorskich praw majątkowych mogą stanowić tytuł do objęcia ubezpieczeniem społecznym, ponieważ kwestią sporną było ustalenie, czy wynagrodzenie (honorarium) z tytułu zawarcia takich umów stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Ponadto art. 18 ust. 1a ustawy systemowej obliguje w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a tej ustawy, aby w podstawie wymiaru składek uwzględniać również przychód z tytułu umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Jednocześnie ustawa systemowa wprowadza w art. 8 ust. 2a definicję pracownika, zgodnie z którą za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wobec powyższego bez znaczenia dla zastosowania normy zawartej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej

pozostaje, czy praca jest wykonywana przez pracownika na rzecz swojego pracodawcy na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.), czy też umowy o dzieło (art. 627 k.c.), co prawidłowo podniósł Sąd drugiej instancji. Konieczne jest, aby każdorazowo beneficjentem wykonywanej pracy był pracodawca.

Uwzględniając ustalenia faktyczne leżące u podstaw zaskarżonego wyroku, których skarżący nie kwestionuje, ponieważ skarga formułuje wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego, a którymi Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że strony zawarły na przestrzeni trzech lat 35 umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego, w ramach których ubezpieczony wygłosił określone umowami wykłady i otrzymał za to ustalone wynagrodzenie. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można natomiast stwierdzić, czy zrealizował pozostałe części umownego zobowiązania, do wykonania którego zobowiązał się w przedmiotowych umowach, a podkreślenia wymaga, że wygłaszane na studiach podyplomowych wykłady nawiązywały do tej samej, powtarzalnej tematyki, która odpowiadała tematyce zajęć dydaktycznych prowadzonych przez ubezpieczonego w ramach pensum dydaktycznego. Powyższe umowy w ocenie skarżącego - odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13 (LEX nr 1379926) - należy zakwalifikować jako działalność twórczą, której rezultatem było powstanie utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, co zwalnia go z obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne przewidzianego w tych umowach wynagrodzenia. Przepis art. 1 ust. 1 cytowanej powyżej ustawy stanowi, że przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). Zdaniem skarżącego stworzenie utworu nie jest więc tożsame z wykonaniem dzieła do którego zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego i czym innym jest umowa o dzieło, a czym innym umowa o stworzenie utworu. Powyższa argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie, choćby z tego powodu, że chociaż utwór i dzieło to odmienne określenia, to jednak istnieje między nimi

zależność logicznej podrzędności - nadrzędności znaczeń. Dzieło to określenie szersze, a zatem każdy „utwór” jako rezultat (wynik) jakiś działań jest też „dziełem”, ale nie każde dzieło to utwór. Stąd w zasadzie wszystkie umowy, które dotyczą utworu są umowami o dzieło. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01 (OSNC 2004 nr 9, poz. 142 z glosą krytyczną Elżbiety Traple, Glosa 2005 nr 2 oraz aprobującą Anny Stępień GSP - Prz. Orz. 2005 nr 1-2) stwierdził, że jeżeli przedmiotem umowy o dzieło ma być utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to przedmiot oznaczenia dzieła powinien być tak określony, aby obowiązkiem przyjmującego zamówienie było dostarczenie zamawiającemu dzieła będącego rezultatem działalności twórczej, o indywidualnym charakterze, ustalonego w skonkretyzowanej przez strony postaci. W razie zawarcia takiej umowy dla oceny praw i obowiązków stron mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, a w zakresie, w którym dzieło jest utworem przepisy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sumując powyższe, kwalifikacja umowy o zamówieniu dzieła autorskiego jako umowy o dzieło powoduje, że mają do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Również w wyrokach z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 274/10 (LEX nr 738126) oraz z dnia 3 maja 1963 r., I CR 250/62 (OSN 1964 nr 9, poz. 179) Sąd Najwyższy wskazał, że unormowanie w prawie autorskim umów mających za przedmiot prawa autorskie nie eliminuje stosowania przepisów Kodeksu cywilnego, w tym jego części szczególnej. Kwalifikacji umowy mającej na celu wygłoszenie wykładu jako umowy o dzieło, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, nie sprzeciwia się też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13 (LEX nr 1379926), w którym oceniana była umowa „o dzieło i przeniesienie praw autorskich” w aspekcie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Sąd Najwyższy uznał w tym judykacie, że twórczy charakter dzieła, jako rezultatu umowy, nadaje wynikającemu z niej świadczeniu formę związaną z zamówieniem dzieła o charakterze „autorskim”. Gdy przedmiotem umowy jest utwór naukowy chroniony prawem autorskim, jego zamówieniu tradycyjnie odpowiada umowa o dzieło. Utworami są np. nieutrwalone w żaden sposób inscenizacje teatralne, recytacje, wykonania utworu muzycznego lub prowadzenie radiowej audycji słowno-muzycznej, co oznacza, że dzieło w postaci niematerialnej może

ucieleśniać się tylko przez odpowiednie zachowanie wykonawcy. Zamawiający utwór może żądać wykonania ciągu czynności z należytą starannością, chcąc uzyskać określony rezultat, na który składają się tylko te czynności. Można więc za rezultat odpowiadający pojęciu dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. uważać także realizację programu, prowadzenie i zakończenie cyklu wykładów, a zatem celem umowy łączącej strony może być uzyskanie określonego rezultatu w postaci cyklu wykładów, który w świetle prawa autorskiego stanowi utwór podlegający także ochronie tego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., III CK 571/02, LEX nr 558594). W tym kontekście bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 627 k.c., bowiem skarżący błędnie odrzuca kwalifikację umowy o stworzenie utworu jako umowy o dzieło i przeciwstawia ją umowie o przeniesieniu autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego. Podobna argumentacja dotyczy zarzutu naruszenia art. 750 k.c., ponieważ dzieło jako utwór (efekt działania) może być wykonane w ramach umowy o pracę, umowy zlecenia czy umowy o dzieło (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., III UZP 4/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 198 z glosą częściowo krytyczną Agnieszki Górnicz - Mulcahy GSP - Prz.Orz. 2013 nr 1, poz. 97).

Z przedstawionych powyżej względów przyjąć należy, że Sąd drugiej instancji dokonując oceny zawartych przez skarżącego z ubezpieczonym umów o stworzenie utworu dydaktycznego i przeniesienie autorskich praw majątkowych dokonał prawidłowej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej uznając, że uzyskane przez ubezpieczonego wynagrodzenie za wygłoszone na podstawie tych umów wykłady stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Norma art. 8 ust. 2a - poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia pracownika - ma na celu ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych zawieranych z własnymi pracownikami dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu tych umów. Z ustaleń Sądów orzekających w sprawie wynika, że wygłoszone przez ubezpieczonego wykłady odpowiadały tematyce zajęć dydaktycznych prowadzonych przez ubezpieczonego w ramach łączącego strony stosunku pracy zawartego na podstawie mianowania, a

podstawę prawną (*causa*) umów przenoszących autorskie prawa majątkowe była umowa o dzieło, bądź w przeważającym zakresie mająca właściwości umowy o świadczenie usług, do której zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego, a obie umowy (o dzieło i o świadczenie usług) wymienione są w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Sąd Najwyższy rozpoznając sprawę o podobnym stanie faktycznym i prawnym w wyroku z dnia 24 marca 2015 r., II UK 184/14 (Lex nr 1710359) zaprezentował już stanowisko, że strony zawierając umowę o dzieło, której przedmiotem jest utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie mają obowiązku zawierania dwóch oddzielnych umów. Możliwe jest zamieszczenie w umowie o dzieło stosownej adnotacji o przeniesieniu autorskich praw majątkowych na zamawiającego. Natomiast wyeksponowanie w tytule umowy wyłącznie elementu obejmującego przeniesienie autorskich praw majątkowych nie zmienia faktu, że z okoliczności sprawy wynika zawarcie jednocześnie umowy o dzieło. Wynagrodzenie (*honorarium*) z tytułu zawarcia umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych w takiej sytuacji objęte jest hipotezą normy art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, stanowiąc podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Trzeba mieć na względzie, że jakakolwiek umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych, nie jest umową w pełni samoistną. Musi mieć ona – jak każda czynność rozporządzająca, swoistą podstawę prawną (*causa*), a ta wynika z czynności prawnej zobowiązującej.

Wszystkie te uwagi dają podstawę do przyjęcia, że nieuprawnione jest stanowisko skarżącego, że powtarzające się na przestrzeni trzech lat umowy zobowiązujące do wygłoszenia wykładu, opracowania materiałów dydaktycznych dla studentów i przeniesienie autorskich praw majątkowych (do utworu dydaktycznego) zawarte pomiędzy pracownikiem naukowo - dydaktycznym a pracodawcą (szkołą wyższą) stanowią odrębny rodzaj umów, które podlegają wyłącznie przepisom ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i nie mają do nich zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego. Skarżący w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy prowadzi teoretyczne rozważania odnośnie umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych, a jak trafnie zauważył, Sąd Najwyższy w cytowanym powyżej wyroku z dnia 24 marca 2015 r., II UK 184/14 oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13 (LEX nr 1495840) o

ocenie całokształtu zobowiązania decyduje wyeksponowanie świadczenia, które miało zasadnicze znaczenie. W rozpoznawanej sprawie tym zobowiązaniem było przede wszystkim wygłoszenie wykładów, bowiem taki przedmiot miała każda z 35 umów, a bez znaczenia dla normy z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest to, czy wykłady mają charakter umowy (umów) o dzieło, czy też umowy o świadczenie usług i czy można przypisać im autorski charakter. Sąd drugiej instancji nie przyjął przy tym, że zobowiązanie stanowiące podstawę przedmiotowych umów wynika z obowiązującego ubezpieczonego pensum dydaktycznego, co powoduje, że tracą na znaczeniu zarzuty skargi odnośnie błędnej wykładni art. 12 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Stwierdzić jednocześnie należy, że skarżący błędnie kwalifikuje wynagrodzenie za wygłoszenie wykładu i utrwalenie programu zajęć (stworzenie utworu) jako cenę sprzedaży praw autorskich i nietrafnie odnosi się do art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zarzucając, że stanowi on szczególną regulację dotyczącą stworzenia utworu dydaktycznego bowiem przepis ten reguluje jedynie obrót prawami już istniejącymi. Skarżący pomija, że § 2 każdej z umów zawartych z ubezpieczonym zawiera postanowienie, zgodnie z którym honorarium przysługuje za „wykonanie utworu i przeniesienie praw autorskich”.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną, orzekając co kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.